

## Historia - malarstwo - relkamy - starzenie się, czyli o czym dyskutuje się na konferencjach studenckich

Budzić się i spotykać w rytm rozkwitania kwiatków; poświęcać na śpiewnie psalmów i nieszporów kilka godzin w porze zimowej; malarstwo Matejki a twórczość Kandynsky'ego; wydarzenia praskie 1968. To tylko kilka problemów, którymi zajmowali się studenci Uniwersytetu Śląskiego zgromadzeni 18 marca 2004r. w Sali Rady Wydziału na Wydziale Nauk Społecznych. Okazją do tej dyskusji stała się zorganizowana przez Sekcję Historyków Integralnych Studenckiego Koła Naukowego Historyków konferencja pod hasłem "Czas. Przeszłość - przyszłość - wieczność - trwanie."

Przybyli na konferencję mogli usłyszeć odczyty studentów historii,

filozofii i kulturoznawstwa, a tematy przedstawione przez referentów były osadzone w różnych dyscyplinach. Elżbieta Jasińska, Izabela Kopalska i Anna Skiendziel zaprezentowały w wypowiedzi zatytułowanej: "Odmierzając bieg czasu - słów kilka o zegarach", historię tego urzędnika, a Karolina Berezowska w swojej wypowiedzi "Czas w malarskim dziele sztuki według Romana Ingardena" przedstawiła różne sposoby wyrażania czasu przez obraz. Dalej, po referatach Marty Ples "Kilka uwag o czasie w przekazie telewizyjnym" oraz Katarzyny Gutkowskiej "Różewiczowska historiozofia



Momentami temperatura dyskusji gwałtownie wzrastała

ponowoczesności", uwaga uczestników konferencji skoncentrowała się na postmodernistycznej kulturze. Nie brakło też burzliwych dyskusji po wystąpieniach Anny Klameckiej: "Kobiece oglądanie, oglądanie kobiety. W ciele i w czasie", Anny Wyparło "Jak możemy mówić o momentach przełomowych w historii?" i Martyny Markowskiej "Historia jako tajemnica w literaturze Milana Kundery." Nie zabrakło też czasu na podróż w "roki średniowiecza", w które zawiodły nas referaty Mariusza Matuszewskiego "Pojęcie wieczności w doktrynie św. Tomasza z Akwinu" oraz Tomasza Rombka "Pojęcie 'sacro - sancti temporis w świetle najstarszych reguł zakonnych."

## Patronat nad konferencją sprawowali opiekunowie sekcji



Historyków Integralnych dr Jacek Kurek i dr Tomasz Pawelec. Czynny udział w dyskusjach po wystąpieniu każdego z referentów brali udział słuchacze. Momentami różnice zdań były bardzo duże, sprawa stawała na ostrzu noża. I to właśnie najlepiej pokazuje rolę konferencji interdyscyplinarnych. Spotkanie studentów różnych dyscyplin i możliwość dyskusji o obszarach wspólnych. Co ważne, jako przedstawiciele różnych

dziedzin widzieliśmy to inaczej, stąd ferment umysłowy i z pewnością cenne wnioski. Tego rodzaju spotkania powinny na trwałe wpisać się w działalność studencką.